

Antropocentryzm i cnota wiedzy

Autor tekstu: **Krzysztof Morcinek**

Człowiek jest głównym aktorem rozwoju przyrody i biegu historii. Wielu z nas powołuje się na scjentyzm, gdy pragnie wszystkie zjawiska, które dotyczą życia ludzkiego, poznać, zamknąć w pewien schemat. Towarzyszy temu zjawisku radykalny nihilizm.

Staram się odrzucić wszystkie te dzikie założenia, lecz nurtuje mnie jedna rzecz. Mój umysł, jak i umysły innych ludzi, ma w sobie przeświadczenie, iż wszystko co istnieje ma jakiś powód, iż każdy ma swój cel, że nic nie dzieje się bezcelowo i bezprzyczynowo. Z tego wynika prosty wniosek: człowiek musi uświadomić sobie jaki jest jego cel, dlaczego znalazł się w świecie, który teraz bada, który został przez niego zamknięty w pewne hasła i kategorie.

Ja wyznaczyłem sobie pewien cel, jest nim rozszerzanie tego, co stanowi dla człowieka źródło jego bytu — wiedza. Jest to wiedza o człowieku, o jego zachowaniu w konkretnych sytuacjach, które jest warunkowane procesami zachodzącymi w jego ciele. Człowiek jest organizmem skomplikowanym, lecz można wyjaśnić naukowo wiele stanów, w jakie może popaść. Można też z wiedzy naukowej wywieść przeświadczenie, iż egzemplarz żyjący i samoświadomy jest bardziej skomplikowany niż rzecz nieożywiona. Ale powodów, dla których warto życie afirmować, nauka podać nie potrafi. Być może dlatego, że jest już — w porządku logicznym, skutkiem afirmacji życia, jest od niej późniejsza.

Ostatnio popadłem w konflikt ze znajomymi. Starałem im się uświadomić, iż większość ich działań jest wymuszona, że to co czynią jest skutkiem autorytetów, w które wierzą. Próbowałem im pokazać, że skoro powołują się czynami na wolną wolę, to dlaczego na stawiane przeze mnie pytania nie potrafią podać przyczyny swego działania, tylko odpowiadają: „no bo tak”. Wydaje mi się, iż płytkość ich myślenia, mierzalna intelektualna nie potrafi ich wynieść ponad mus. Wolny człowiek dogłębnie oddaje się poszukiwaniom celowości swego życia i postępowania. Poszukiwania można rozpocząć od filozofii. W niej można znaleźć najwyższe dobro.

Głównym problemem, który zauważyłem u ludzi, jest słabość, która wyraża się depresją, a związana jest z brakiem logiki i racjonalnego myślenia. Zwykła jednostka, której autorytet upada, wiara zaczyna chwiać się, skazana jest na to, że hierarchia wartości tej jednostki przewraca się, dokonuje się przełom w jej życiu, pewien szok, wszystko co było najważniejsze staje się niczym. Dlaczego tak jest? Ogrom życia do odgadnięcia, przewyższa kruszynki niezdolne do udźwignięcia go. Wiemy o sobie tylko tyle, na ile zostaliśmy sprawdzeni. Lecz nikt nie stara się sprawdzić. Najlepiej jest wszystko uznać za przymusowe.

Mózg człowieka, który jest źródłem myśli, a także uczuć, kontroluje nasze funkcje życiowe. Istnieje na użytek człowieka. Kiedy ktoś interesuje się kosmologią, potrafi zauważyć, że cały proces poznania świata jest dość skomplikowany. Wtedy jedynym wnioskiem jedyną myślą jaka mu się nasuwa to pytanie: czemu wszystko jest takie zawikłane, nieidealne, zobowiązane prawami nazwanymi przez człowieka? Świat jaki widzimy istnieje tylko dzięki siłom oddziałującym pomiędzy cząsteczkami. Kiedyś te cząsteczki były jedną wielką masą o ogromnej gęstości. Dlaczego jest to w ten sposób skonstruowane, że rozum ludzki uznaje to za trudne do wytłumaczenia, skąd to się wzięło, jaka jest przyczyna istnienia całego tego fenomenu. Wydaje mi, że każdy powinien interpretować to na własny sposób. Ciekawi mnie dlaczego człowiek, który stworzył takie określenie jak straty (chodzi dokładnie o starty energii), ma wyobrażenie o czymś doskonalszym, a jednocześnie nie potrafi tego zrobić, stworzyć maszyny raz wprawionej w ruch, która już się nie zatrzyma. Skąd człowiek wie o wiedzy utajonej, skoro nie potrafi jej pojąć, to również mogłaby nie istnieć, mógłby o niej nie wiedzieć. Dlaczego staramy się nad wszystkim zaważać, skoro i tak nie pożyjemy dłużej, jak do biologicznej granicy życia człowieczego. Po co zachować coś, co stanie się dla nas za jakiś czas obojętne. Nie można też żyć przymusem. Według mnie powinniśmy się kształcić, wykorzystać posiadaną wiedzę, gdyż patrząc na dzieje, zaglądając wstecz, zauważamy, że przewyższyliśmy oczekiwania i wyobrażenia ówczesnych ludzi. Z biegiem czasu pokonamy kolejne bariery, o ile jedyną rzeczą wartościową dla człowieka nie staną się dobra materialne, nabywane w drodze przymusu, pobierane w iluzji egzystencjalnej. Jedyne co potrafimy na dłużej zatrzymać to myśli, obraz swego człowieczeństwa, drogę po jakiej się szło. Dobra

materialne są pomocne w drodze rozwoju, ale wiedza jest najwyższą cnotą, bo tylko od jej stanu i stopnia jej interpretacji możemy poznać siebie i drugiego człowieka.

Krzysztof Morcinek

Publicysta, poeta, ur. 1985. Chodzi do technikum Zespołu Szkół Łączności im. prof. Stanisława Fryzego w Gliwicach. Specjalność: systemy i sieci komputerowe.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-11-2004 Ostatnia zmiana: 14-11-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3735) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3735>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl